

Brocki, Zygmunt

Lektorat języka i literatury polskiej w 1922 r. na Politechnice Gdańskiej

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/1, 183

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



W związku z tym Lassota w artykule swym dał też krótki szkic biograficzny Lindego, ograniczając się tu jednak tylko do naświetlenia jego działalności bibliotecznej². Zasięgą Lindego jest zgromadzenie w Narodowej Bibliotece Publicznej 120 tys. wol. druków, 2 tys. rękopisów i 100 tys. rycin (tyle liczyła Biblioteka w chwili jej likwidacji przez władze carskie po powstaniu listopadowym).

Z. Br.

LEKTORAT JĘZYKA I LITERATURY POLSKIEJ W 1922 R. NA POLITECHNICIE GDAŃSKIEJ

Mało znany szczegół z historii Politechniki Gdańskiej przedstawił Z. Ciesielski w artykule *Zasłużony dla Gdańska polonista*, który zamieściły „Rejsy” (dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”) nr 29/1966. Decyzją międzysojuszniczej Komisji Podziału Mienia Państwowego w Gdańsku, działającej w latach 1921—1923, Politechnika Gdańska przyznana została Wolnemu Miastu Gdańskowi, mimo prób przejęcia jej przez stronę polską. Wówczas to przewodniczący delegacji polskiej w komisji, dr Madeyski, przedstawił wniosek, aby na uczelni tej utworzyć lektorat języka i literatury polskiej, motywując go tym, że studenci Polacy, przyszli pracownicy przemysłu polskiego, powinni mieć wykształcenie nie tylko techniczne.

Władze Wolnego Miasta chcąc utrzymać politechnikę w swoim ręku zgodziły się ten wniosek zrealizować i utworzono w politechnice stanowisko docenta języka i literatury polskiej. W połowie 1922 r. objął je Jan Pietrzycki z Krakowa, poeta i krytyk literacki, mający też w swym dorobku kilka naukowych prac literaturoznawczych (głównie studia o literaturze romantycznej). Lektorat gdański doc. Pietrzycki zajmował jednak tylko rok. Autor artykułu pisze, że „zapewne władze Wolnego Miasta i politechniki wycofały się z podjętych zobowiązań i zlikwidowały lektorat”.

Z. Br.

DZIEJE HISTORIOGRAFII POLSKIEJ FLOTY

W nrze 3 „Rocznika Ośrodka Nauk Społecznych i Wojskowych Marynarki Wojennej” (za 1966 r.) ukazał się szkic M. Pelczara *Rozwój i stan badań historycznych nad dziejami polskiej floty morskiej okresu do końca XIX wieku*. Autor podkreśla na wstępie, że „metryka polskiej historiografii morskiej jest zgoła dawna, sięga bowiem początków wieku XIX”, a więc „sięga okresu przeszło półtora wieku, niewiele krótszego niż okres ogólnej polskiej historiografii, jeśli za jej ojca będziemy uważać Adama Naruszewicza” (s. 13; tamże w przypisie: „Jeżeli natomiast historiografię ogólną polską będzie się zaczynać od Joachima Lelewela, dzieje jej będą krótsze niż dzieje polskiej historiografii morskiej”). Pionierami tych badań byli: Tomasz Święcki (od 1818 r. członek Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk), autor wydanej w 1811 r. *Historycznej wiadomości o Ziemi Pomorskiej, mieście Gdańsku oraz żegludze i panowaniu Polaków na Morzu Bałtyckim*, i Łukasz Gołębiowski, autor szkicu *O marynarce polskiej*, w 1843 r. drukowanego w odcinkach w „Przeglądzie Naukowym Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęconym”.

Kreśląc historię badań po II wojnie światowej, M. Pelczar z badaczy zajmujących się „tematyką dotyczącą Słowian nadbałtyckich w okresie wczesnośrednio-wiecznym” wymienił tylko K. Pieradzką (s. 24), pomijając całkowicie W. Kowalenkę

² O wcześniejszym okresie pracy bibliotecznej Lindego (w prywatnej bibliotece Józefa Maksymiliana Ossolińskiego we Wiedniu) pisał T. Mikulski w pracy zbiorowej *Zakład imienia Ossolińskich 1827—1956*, Wrocław 1956, ss. 11—16.